Rok IV. Czwartek 31 Stycznia 1918 r. Nr. 25.

GAZETA POLSKA

wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświątecznych o godzinie 8-ej rano.—Cena numeru 14 halerzy—12 fenigów.

Prenumerata: W Dąbrowie miesięcznie 3 K.; kwartalnie 9 K.; z przesyłką pocztową mies. 3 K. 50 hal.; kwartalnie 10 K. 50 hal. W okupacyi niemieckiej miesięcznie 2 Mk 60 fen.; kwartalnie 7 Mk 80 fen. Za dostawę do domu dopłaca się miesięcznie 50 hal.

Redakcya i Administracya w Dąbrowie
ul. Króla Sobieskiego 15; otwarte od 8 rano do 7 wieczorem.
FILIA w Będzinie plac 3 Maja, cukiernia W. Czerwińskiego.

CENY OGŁOSZEŃ: Na I-szej stronie za wiersz petitowy 3 Kor.—Na stronie III-ej za wiersz 1 K. 50 hal. Nadesłane za wiersz 2 kor. — Ogłoszenia zwyczajne na IV-ej stronie za wiersz półszpaltowy 60 hal. — Drobne ogłoszenia po 40 hal. za wyraz. Najmniej 1 Kor.
Wyrazy tłustym drukiem podwójnie.

Czy bolszewicy utrzymają się przy władzy?

Na zapytanie to odpowiada znany publicysta p. Ludwik Kulczycki, znawca stosunków rosyjskich, w ostatnim numerze „Wiadomości Polskich" w następujący sposób:

Czy maksymaliści utrzymają się długo u władzy?

Zależy to od wielu okoliczności. A więc: od szybkiego zawarcia pokoju, od ukształtowania się sił w konstytuancie, wreszcje od ich taktyki.

Na ogół jednak obecnie to tylko można powiedzieć, że czy to za 2, czy za 4, czy 10 miesięcy—będą oni niewątpliwie musieli upaść z tego względu, że nie będą mogli opanować anarchii, która się jeszcze zwiększy przez reformę agrarną, że nie dadzą sobie rady z rozkładem „sił wytwórczych" w Rosyi. Chwilowo, dzięki energii i talentowi swych przywódców zdołali oni w Petersburgu, a po części i w miastach innych, utrzymać pewien ład a nawet wzmocnić go, ale nie trzeba się łudzić. Jest to zjawisko chwilowe. Reakcya przyjdzie, zacznie się ona od dojścia do władzy żywiołów umiarkowanych a skończy na tryumfie stronnictw centralistycznych i konserwatywnych. Im bardziej rewolucya społeczna pójdzie w głąb istniejących stosunków, tem bardziej proces dochodzenia do władzy różnych żywiołów kontrrewolucyjnych będzie długi. Zjawisko to trwać może całe lata.

Dla nas, gdybyśmy byli wytworzyli w roku bieżącym własną armię, otwierałyby się teraz dalekie perspektywy rozszerzenia naszych granic na wschodzie na terenie białoruskim, a to tem bardziej, że właśnie rząd maksymalistów obecnych jest takim rządem, z którym można byłoby najłatwiej dojść do porozumienia co do uzyskania zachodniej części Białorusi. Niestety, wojska nie wystawiliśmy i osłabiliśmy niepomiernie naszą pozycyę. Wina w tem naszej lewicy i prawicy, oraz tych, co nie mieli dość śmiałości, wbrew tym czynnikom tworzyć wojsko polskie.

Obecna rewolucya rosyjska wywołała w naszej lewicy wielkie nadzieje i znalazła ludzi, którzy zechcą ją naśladować. Okoliczność ta wymaga specyalnej czujności z naszej strony. Wymaga światłej, energicznej administracyi państwowej, wymaga też organizacyi zawsze jeszcze potrzebnej armii. I my potrzebujemy niewątpliwie reform demokratycznych, ale nie powinniśmy naśladować Rosyi. Musimy zrobić wszystko, aby uchronić nasz kraj od anarchii na wzór rosyjskiej.

Pierwszy etat urzędników.

WARSZAWA, 26 stycznia.

Rada ministrów zatwierdziła etaty urzędników państwowych w następującym porządku: Klasa I: Prezydent ministrów, klasa II: ministrowie, klasa III: podsekretarze stanu, klasa IV: szefowie sekcyi, klasa V: naczelnicy wydziału, klasa VI: radcy ministeryalni, klasa VII: starsi referenci, klasa VIII: referenci, klasa IX: pomocnicy referentów, klasa X: sekretarze.

Oprócz tego pierwsza polska hierarchia urzędnicza zawiera 6 klas niższych urzędników. Tworzące się Państwo Polskie wymagać będzie odpowiedniej liczby wykwalifikowanych urzędników różnych stopni. Po objęciu wszystkich działów życia państwowego rząd Królestwa Polskiego będzie potrzebował około 30.000 urzędników.

W urzędach Tymczasowej Rady Stanu pracowało dotychczas 15 wyższych urzędników, 183 niższych i 25 osób w różnych radach i komisyach. Obecnie liczba urzędników rządowych polskich dochodzi do 1000. Na nowe posady urzędników państwowych wpłynęło dotychczas 6000 podań, w znacznej liczbie od kobiet. Przy dalszym obsadzaniu stanowisk urzędników będą niewątpliwie znaczne trudności w doborze fachowych urzędników. Materyał urzędniczy z Królestwa Polskiego jest bardzo szczupły, gdyż młodzież za czasów rosyjskich odsunięta z administracyi państwowej kształciła się przeważnie w zawodach wolnych. Celem uzyskania jaknajwiększej liczby sił urzędniczych przygotowania i wyszkolenie tych sił, utworzone będą specyalne kursy administracyi państwowej. Sprawą tą zajęła się Tymczasowa Rada Stanu przez powołanie komisyi kierującej przygotowaniem urzędników dla Państwa Polskiego. Komisya ta przekształciła się na komisyę urzędniczą przy prezydencie ministrów z rozszerzonym zakresem działania.

Srajk masowy w Berlinie.

BERLIN. Z końcem poprzedniego tygodnia zapomocą odezw zapowiedziane na wczoraj strajki nie nastąpiły. Agitacya prowadzona w tym kierunku, wydała tylko ograniczony rezultat, jakkolwiek jeszcze wczoraj po poł. w Berlinie na przedmieściach pilnie

[illegible] **odezwy**

od domu do domu. Organizacye robotnicze odmówiły współdziałania. W Berlinie nie można w obrazie ulicznym zauważyć nic ze strajku; tylko w kilku fabrykach nie stawili się dziś robotnicy do pracy.

Zupełne wstrzymanie się od pracy

nie nastąpiło. Pomiędzy fabrykami, z których doniesiono o częściowem wstrzymaniu pracy, znajdują się fabryki: Ludwika Loewe, Boraiga, Daimlera. Zdaje się, że niema jednolitego kierownictwa ruchu strajkowego.

BERLIN. O strajku berlińskim donoszą dzienniki wieczorne: Ogółem wstrzymało dotychczas pracę

około 100,000 robotników.

Liczba ta jednakże posiada tylko chwilowe znaczenie, ponieważ w ciągu dnia może się więcej lub mniej zmienić. Dziś naliczono w 16 fabrykach około 40.000 strajkujących. W ciągu przedpołudnia ruch rozszerzył się dalej i objął w południe

około 40 fabryk.

W fabrykach amunicyi w Spandau idzie praca regularnie. W zakładach amunicyjnych zupełnie nie wybuchły strajki. Na ulicach rozlepiono mowę, którą w ostatnią sobotę wypowiedział w komisyi głównej parlamentu sekretarz stanu spraw wewnętrzn. Wallraf, jako przestrogę dla robotników. Strajkujący rekrutują się po największej części z młodych chłopców i dziewcząt, które grupami przechodzą przez ulice przedmieść.

„Vossische Ztg". dowiaduje się od organizacyi robotniczych co następuje: Wczoraj po poł. odbyło się w domu, mieszczącym organizacye robotnicze, zebranie strajkujących grup robotniczych, na którem postawiono jako główne żądania: równe prawo wyborcze dla Prus,

pokój

nowe uregulowanie zaopatrzenia w środki żywności, uwolnienie zaaresztowanych przywódców, utworzenie komitetu, który ma wejść w rokowania z odnośnymi czynnikami rządowymi.

Ruch jest zorganizowany

przez grupę Haasego.

Socyalno-demokratyczna partya Scheidemanna, jakoteż komisya organizacyi robotniczych nie mają nic wspólnego ze strajkiem. Ma się wrażenia, że organizacya jego nie jest taką, jak się spodziewała grupa Haasego.

„Lokalanzeiger" donosi, że w kilku fabrykach rozszerzono anonimowe odezwy pod tytułem: „Obwieszczenie zagranicznych reprezentacyi bolszewickich do międzynarodówki", które wskazuje na to, że 7 listopada zwyciężyła w Petersburgu rewolucya nad rządem i że klęska rosyjskiej rewolucyi sprowadziłaby także klęskę niemieckiego rządu rewolucyjnego; dlatego należy stawić zdecydowany opór i obecnie musi być hasłem: „ku pokojowi", tudzież drugim hasłem:

„przeciw aneksyi i odszkodowaniu".

Są to zatem—pisze dziennik—wrogie rewolucyjne siły, które usiłują pobudzić niemieckich robotników do akcyi celem osłabienia siły obronnej naszej ojczyzny i sparaliżowania niemieckiego przemysłu.

Komunikat austryacki.

WIEDEŃ. 28 stycznia. Urzędownie donoszą.

Na płaskowzgórzu Siedmiu Gmin walki artyleryi wzmogły się chwilami do największej gwałtowności.

Szef sztabu generalnego.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. 28 stycznia. Urzędownie donoszą.

ZACHODNI TEREN. Na północ od Becelaere wzięto do niewoli podczas podjazdu wywiadowczego 17 Anglików, w tem jednego oficera. Czynność artyleryi była prawie na całym froncie mała, ożywiała się jedynie tylko na poszczególnych punktach w Szampanii i w obszarze Mozy.

WŁOSKI TEREN. Na płaskowzgórzu Siedmiu Gmin toczą się od wczoraj popołudniu walki artyleryi, które o świcie dnia wzmogły się w obszarze Col del Rosso do największej zaciętości.

Ludendorff.

Wojna polsko-bolszewicka.

PETERSBURG. (Reuter). Polscy legioniści obsadzili dworzec w Orszy (gubernia mohylewska) i rozbroili rosyjski garnizon.

Opanowali oni także dworce kolejowe na północ i na południe od Orszy, przyczem rozbroili rosyjskie straże.

Wystąpienie legionistów spowodowała okoliczność, że komisarze ludowi aresztowali przywódców polskich organizacyi wojskowych.

Rosya a Rumunia.

BERLIN. Biuro Wolffa donosi: Według depeszy iskrowej, rząd petersburski zerwał wszelkie stosunki dyplomatyczne z Rumunią.

Rumuńskie poselstwo będzie najkrótszą drogą odstawione za granicę. Zapas złota Rumunii, który złożony jest w Moskwie, ogłoszony zostaje za nietykalny dla oligarchii rumuńskiej. Rząd Rad obejmuje za przechowanie tego złota i oddanie go ludowi rumuńskiego odpowiedzialność.

Generała Szczerbatowa uznaje się za wyjętego z pod ochrony prawnej.

Nowe republiki.

PETFRSBURG. (Havas). Tworzą się nowe republiki. Turkiestańską republikę obwołała w Taszkiencie miejscowa konstytuanta. Powstaje republika szczepów baszkirskich, zamieszkujących stepy południowo-uralskie, w końcu republika ufijska, która będzie obwołana przez konstytuantę tatarską, obradującą w Ufie. Ta ostatnia obejmuje gubernie Ufa i Kazańska, oraz część gubernii orenburskiej.

Telegram z Władykaukazu donosi o powstaniu Czerkiesów przeciw kozakom i Rosyanom. Bardzo liczne oddziały Czerkiesów zeszły z gór i maszerują na Władykaukaz i Groźny. Opanowały już twierdzę Wedeń, najbardziej naprzód wysunięty posterunek kozacki.

Walki w Rosyi.

Pet. Ag. donosi z Petersburga: Komisarz ludowy Antonow zawiadomił, że Kremeńczuk, Romodan i Połtawa wpadły w ręce bolszewików. W Sebastopolu uznano władze sowietu i rozpędzono radę. Siły morskie przeszły na stronę sowietu.

KRONIKA.

Biskup Ruszkiewicz arcybiskupem. Jak donosi „Polak-Katolik“, papież mianował biskupa-sufragana warszawskiego, ks. Ruszkiewicza, tytularnym arcybiskupem, pozostawiając go zarazem na dotychczasowem stanowisku.

Za republiką w Polsce opowiedziało się Międzypartyjne Koło Polityczne na swych ostatnich obradach w Warszawie.

Strajk i manifestacye w Lublinie. „Ziemia Lubelska“ donosi: We wtorek wieczorem rozpoczął się w Lublinie zorganizowany przez żywioły socyalistyczne, strajk. Pierwsze stanęły drukarnie pism codziennych. W środę rano większość sklepów, fabryk i warsztatów była zamknięta; otwarte obchodzili agitatorzy, każąc je zamykać; szereg sklepów zasłonił wystawy. Koło południa na Krakowskiem Przedmieściu ukazał się pochód żydowski, śpiewający w żargonie; w parę godzin później ukazał się na mieście pochód z czerwonymi sztandarami, zorganizowany przez inne partye socyalistyczne; śpiewano pieśni rewolucyjne; wygłoszono kilka mów po polsku i w żargonie. Wieczorem teatry były zamknięte. Strajk przeciągnął się na czwartek, przyczem w dniu tym również odbył się pochód. Wszystkie partye socyalistyczne rozrzuciły wielką ilość odezw, utrzymanych w duchu wywrotowym.

Co się dzieje w Galicyi. W Krakowie po ostatnich rozruchach nastąpiło zupełne uspokojenie. Miasto zaczyna przybierać wygląd normalny. Policya wyławia bolszewików, którzy podczas ostatnich zajść grabili sklepy.

Otwarcie kolei Tarnopol—Kijów. Donoszą ze Lwowa, że w dniach najbliższych nastąpi otwarcie kolei Tarnopol-Kijów. Kolej w pierwszym rzędzie służyć będzie wymianie towarów, przyczem z Ukrainy ma iść mąka, do Ukrainy większe ilości cukru z Austro-Węgier.

Fabrykę fałszywych banknotów wykryto w Warszawie. Puszczono w obieg banknotów 10 markowych na przeszło 150.000 marek. Sprawców aresztowano.

Inspektorat Szkół Piechoty Wojsk Polskich.

Otrzymujemy następujące ogłoszenie: „Celem zabezpieczenia Wojsku Polskiemu potrzebnej ilości podoficerów, przyjmuje Inspektorat Szkół Piechoty Wojsk Polskich podania osób cywilnych, chcących się oddać zawodowi wojskowemu w charakterze podoficerów do istniejącej od 4 miesięcy Szkoły Podoficerskiej.

Do Szkoły Podoficerskiej będą przyjmowane osoby cywilne w wieku lat 18 do 25 o charakterze nieposzlakowanym z ukończoną ludową, miejską, lub dwoma klasami szkoły średniej.

Kandydaci muszą się zobowiązać do 6-cioletniej służby wojskowej licząc od dnia przyjęcia do szkoły.

Jest przewidzianem staranie zawarowania podoficerom, którzy odbyli nienaganną 6-cioletnią służbę wojskową, odpowiadającej ich uzdolnieniu służby cywilnej państwowej.

Podania należy wnosić do Inspektoratu Szkół Piechoty Warszawa Krakowskie Przedmieście Nr. 36 III piętro w godzinach od 10 do 12 i od 4 do 6, oraz do Głównych Urzędów Zaciągu do Wojska Polskiego.

Do podań należy dołączyć:

1) Metrykę urodzenia, wzgl. inny dokument stwierdzający datę i miejsce urodzenia.

2) Świadectwo niekaralności wystawione przez władze miejscowe (Milicyę, Magistrat, Urząd Gminny i t. p.)

3) Świadectwo szkolne.

4) Zalegalizowane pozwolenie rodziców, wzgl. opiekunów dla tych kandydatów, którzy nie ukończyli 21 lat życia.

5) Własnoręcznie napisany życiorys.

6) Zobowiązanie do 6-cioletniej służby w wojsku.

Po odpowiedniem ukończeniu Szkoły Podoficerskiej otrzyma uczeń szkoły stopień podoficerski. Uczniom, którzy nie odpowiedzą wymaganiom szkoły, zostanie czas przebywania w szkole policzonym do czynnej służby wojskowej.

Termin wnoszenia podań do dnia 10 lutego 1918.

Przegląd wojskowo-lekarski odbędzie się w dniach 15 do 18 lutego, poczem przyjęci odjadą do Szkoły Podoficerskiej w Ostrowiu.

podp. Leon Berbecki
Podpułk. i Inspektor Szkół Piechoty
Wojsk Polskich.

Z MIASTA i OKOLICY.

Dąbrowa

(d) **Ostrzeżenie.** W powiecie olkuskim w miejscowościach Ogrodzieńcu i Bolesławiu wybuchła epidemia ospy prawdziwej. C. i k. Komenda powiatowa w Dąbrowie wzywa ludność powiatu, by o ile możności unikała styczności z mieszkańcami tych miejscowości, celem uniknięcia zawleczenia epidemii do tutejszego powiatu.

Za c. i k. Komendanta powiatu: Gołuchowski m. p.

(d) **Likwidacya kopalni Czeladź.** Pozostająca od dłuższego czasu pod zarządem przymusowym kopalnia Czeladź na Piaskach, zostanie zlikwidowaną. Będzie ona sprzedana drogą licytacyi.

(d) **Wyjaśnienie.** Odnośnie do artykuliku p. t. „Skutki spekulacyi bonami“ zamieszczonego w n-rze 24 „Gazety Polskiej“ wyjaśniamy, że treść tegoż artykuliku żadną miarą nie odnosi się do apteki p. Jana Grochowskiego——co niniejszem chętnie stwierdzamy.

OGŁOSZENIE.

Wydział Aprowizacyjny przy i k. Komendzie Powiatowej w Dąbrowie podaje do wiadomości mieszkańców powiatu Dąbrowskiego, iż uprawnieni koncesjonarjusze otrzymali transport mydła ze Związku Mydlarzy w Radomiu.

Mydło to jest w sprzedaży w cenach:
Mydło wojenne po 5,00 krr. 1 klg g.
Mydło tłuste po 22,00 kr. za 1 k.

Nabywać je można w sklepach:

W m. Dąbrowie: A. J. Dziubasa, W. Mazurkiewza, Sz. Rabinowicza, Sz. Epsteina i J. Londnera.
W gm. Choroń: w sklepie Wydz. Żywnościowego Komitetu Ratunkowego w Choroniu.
W gm. Gołonóg: w sklepie J. Finkla w Strzemieszycach Wielkich i J. Pika w Niemcach.
Podkomisji Wydz. Żywnościowego Komitetu Ratunk. w Strzemieszycach M. A. Bajtnera, Stow. spoż. „Flora“ w Gołnogu.
L. Zygreicha w Ząbkowicach.
Federa Berka w Porąbce.
Berkowicza Joska w Ostrowach.
Franczaka Piotra w Grabocinie.
W gm. Kromołów: w sklepie J. Kozłowskiego w Kromołowie i I. Szwarca w Kromołowie.
W gm. Łosień: w sklepie Wydz. Żywn. Komitetu Ratunkowego Łośniu.
W gm. Niegowa: w sklepie W. Piątka w Niegowie.
W gm. Rokitno-Szl.: w sklepie Podkomisji Wydz. Żywnościowego Komitetu Ratunk. w Rokitnie.
W gm. Niwka: w sklepie Glejcera Lewka w Niwce.
Reja Sebastjana w Dańdówce.
W gm. Zagórze: w sklepie A. Gerlitza w Zagórzu.
P. Rokickiego w Zagórzu.
Borenstein Chai w Klimontowie.
W gm. Włodowice: w sklepie Wydziału Żywnościowego Komitetu Ratunkowego w Włodowicach.
W gm. Żarki: w sklepach: M. Feifkopfa, Ch. Birmana i H. Stibla w Żarkach

WYDZIAŁ APOWIZACYJNY
przy c. i k. Komendzie Obwodowej
w Dąbrowie Górniczej.

Dąbrowa, w styczniu 1918 r.

Redaktor i wydawca WIKTOR MONDALSKI. Drukarnia „Gazety Polskiej“ w Dąbrowie Górniczej.